

Na kartach wyborczych w okręgach Gdańska i Gdyni widnieją nazwiska kandydatów Frontu Narodowego najlepszych synów i córek narodu polskiego Na nich wszystkich głosować będziemy w dniu 26 października

W PODNIOŚŁYM NASTROJU OCZEKUJĄ MILIONY OBYWATELI DNIA 26 PAŹDZIERNIKA. WĄŻKI I DONIOŚLE JEST AKT GŁOSOWANIA. Ważki i doniośle jest głos każdego wyborcy. Świadomość tego sprawia, że każdy wyborca pragnie z góry być poinformowany o wszystkich szczegółach, dotyczących techniki głosowania, pragnie mieć pewność tego, że przy głosowaniu nie popełni żadnej technicznej omyłki, że głosować będzie tak, aby jak najlepiej dać wyraz swej gorącej woli współdziałania w wielkopomnym dziele utrwalenia niepodległości ojczyzny, pomnażania jej siły i zasobności.

Stąd w tych ostatnich dniach, dzielących nas od 26 października, zwiększona ilość różnorodnych pytań ze strony wyborców. Garść takich pytań przyniosła do naszej redakcji dzisiejsza poczta. Podajemy kolejno pytania i odpowiedzi.

PYTANIE: Czy mam głosować na wszystkich kandydatów na posłów i na wszystkich kandydatów na zastępców posłów mojego okręgu, czy też tylko na niektórych spośród nich?

ODPOWIEDZ: Wyborco, masz głosować na wszystkich kandydatów na posłów i na wszystkich kandydatów na zastępców posłów Twojego okręgu. Jest to nie tylko Twoje prawo, ale Twój patriotyczny obowiązek.

Spójrz na obok umieszczone zdjęcia. Tak wyglądają karty do głosowania w okręgach wyborczych nr 36 w Gdańsku i nr 37 w Gdyni. Zawierają one po 8 nazwisk kandydatów na posłów i po 4 nazwiska kandydatów na zastępców posłów. I właśnie po 8 posłów oraz po 4 zastępców

Okręg Wyborczy Nr 36 w Gdańsku

Karta do głosowania

w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
w dniu 26 października 1952 roku

Lista Frontu Narodowego

Kandydaci na posłów:

1. Radkiewicz Stanisław
2. Chajm Leon
3. Trusz Jan
4. Soldek Stanisław
5. Wągrowski Mieczysław
6. Murawski Franciszek
7. Cebertowicz Romuald
8. Studziński Zdzisław

Zastępcy:

1. Majewska Zofia
2. Piąza Antoni
3. Grabowski Stanisław
4. Smółkiewicz Krzysztof



głosowania — to właśnie listy Frontu Narodowego w naszych okręgach nadmorskich.

Każdy patriota w okręgu wyborczym nr 36 i w okręgu wyborczym nr 37 będzie głosował na całą listę Frontu Narodowego, na wszystkich jej kandydatów. Otrzymał kartę do głosowania wrzuci do urny wyborczej.

W każdym okręgu wyborczym na karcie do głosowania, jaką otrzyma wyborca, wypisane będą wszystkie nazwiska kandydatów na posłów i kandydatów na zastępców posłów, które wystawione są na liście Frontu Narodowego w danym okręgu wyborczym. Nazwisk tych będzie tyle, ile należy wybrać w danym okręgu. I każdy wyborca ma prawo i obowiązek głosować na całą listę Frontu Narodowego, to znaczy na wszystkich kandydatów, których nazwiska są wypisane na jego karcie wyborczej.

Lista Frontu Narodowego jest odzwierciedleniem jednostki narodu. Są na tej liście przedstawiciele PZPR, ZSL, SD, są przedstawiciele organizacji społecznych, są partyjni i bezpartyjni.

Kto głosuje za Frontem Narodowym — głosuje za całą listą, głosuje na wszystkich kandydatów.

PYTANIE: Kiedy i od kogo wybora otrzymuje kartę do głosowania?

ODPOWIEDZ: Kartę do głosowania wyborca otrzymuje w dniu wyborów od przedstawiciela obwodowej komisji wyborczej w lokalu wyborczym swojego obwodu. Każda karta do głosowania jest zaopatrzona pieczęcią Okręgowej Komisji Wyborczej.

PYTANIE: Komu i jakie dokumenty tożsamości należy przedstawić, żeby otrzymać kartę do głosowania?

ODPOWIEDZ: Po wejściu do lokalu wyborczego — wyborca, podchodzi do stołu, na którym znajduje się spis wyborców. Wyborca podaje urzędującemu człon-

Okręg Wyborczy Nr 37 w Gdyni

Karta do głosowania

w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
w dniu 26 października 1952 roku

Lista Frontu Narodowego

Kandydaci na posłów:

1. Jedrychowski Stefan
2. Wycech Czesław
3. Popiel Mieczysław
4. Bigus Antoni
5. Teisseyre Stanisław
6. Królikiewicz Franciszek
7. Gabryl Stanisław
8. Leśniak Julianna

Zastępcy:

1. Tusk Antoni
2. Bojarska Helena
3. Szynarowski Włodzimierz
4. Noszka Konstanty



kowi komisji swoje nazwisko i imię i okazuje dokument tożsamości. Takim dokumentem tożsamości jest dowód osobisty albo karta meldunkowa, albo świadectwo urodzenia czy też legitymacja służbowa, bądź legitymacja związku zawodowego, legitymacja ZSCh, legitymacja spółdzielni. Jako dowód tożsamości, z braku innych, uznany będzie również dowód podatkowy (po-

kwitowanie). W razie braku jakimkolwiek dokumentu tożsamości — tożsamość wyborcy mogą stwierdzić dwie wiarogodne osoby.

PYTANIE: Czy spisy wyborców ułożone są według alfabety?

ODPOWIEDZ: Tak. Wszystkie spisy wyborców ułożone są według alfabety. W obwodach liczących większą liczbę wyborców,

spisy podzielone będą na części według liter alfabety. Np. na jednym stole będzie się znajdowała część spisu, obejmująca nazwiska, rozpoczynające się od litery A do K, na drugim — od litery L do R, na trzecim — od litery S do Z. Nad odpowiednimi stołami umieszczone będą tabliczki orientacyjne, wskazujące wyborcy, na którym stole znajduje się część spisu, obejmująca nazwiska, które zaczynają się od tej samej litery, co jego nazwisko.

PYTANIE: W jakich godzinach będzie trwało głosowanie w obwodowych komisjach?

ODPOWIEDZ: Głosowanie w obwodowych komisjach wyborczych rozpoczyna się o godzinie 6 rano i trwa do godziny 22 wieczorem.

PYTANIE: Czy głosować można tylko osobiście?

ODPOWIEDZ: Głosować trzeba osobiście. Jedynie osoby ułomne lub niepełnosprawne mogą przy głosowaniu korzystać z pomocy innych osób.

PYTANIE: Kiedy akt głosowania jest zakończony?

ODPOWIEDZ: Akt głosowania jest zakończony z chwilą, gdy wyborca wrzuci swoją kartę do głosowania do urny wyborczej.

PYTANIE: Tak się składa, że przed dniem wyborów zmienię miejsce zamieszkania, co mam więc uczynić, aby móc głosować tam, gdzie będę przebywał w dniu 26 października?

ODPOWIEDZ: Wyborcy, którzy przed dniem wyborów zmienią miejsce zamieszkania, względnie wyjadą tymczasowo z miejsca stałego pobytu, powinni zaopatrzyć się w „zaświadczenie o prawie głosowania” w Prezydium Rady Narodowej właściwej dla ich dotychczasowego miejsca pobytu. Na podstawie tego „zaświadczenia o prawie głosowania” mogą oni głosować w obwodzie wyborczym, w którym znajdują się w dniu wyborów. Po złożeniu przez wyborcę zaświadczenia, komisja obwodowa wypisze wyborcę do datkowno do spisu i dopuści do głosowania.

W oparciu o zasoby węgla brunatnego powstaje koło Konina wielki ośrodek przemysłowy

KONIN (PAP). Ustawa o Planie 6-letnim głosi: „Szczególny nacisk należy położyć na wzmocnienie wydobycia węgla brunatnego w Zagłębiu Koninśkim dla zapewnienia miejscowej bazy paliwowej nowemu ośrodkowi przemysłowemu na Kujawach”.

W okolicach Konina, gdzie znajdują się złoża węgla brunatnego, leje. Codziennie rosną zwalę potężne koparki poczęły ryc z ziemi, odsłaniające pokłady wę-

gla brunatnego. Trwa budowa wielkiej, nowoczesnej, pierwszej w kraju kopalni odkrywkowej. W niedługim czasie kopalnia ta rozpocznie wydobycie.

Wielka kopalnia krocząca — podobna do tych, które stosowane są przy wielkich budowlach komunistów w ZSRR — przyspiesza i ułatwia pracę. Pracuje tu również wiele koparek lądowych. Szybko znika ziemia przykrywająca pokłady węgla brunatnego.

Powstająca kopalnia jest zaczątkiem tworzącego się tu nowego wielkiego ośrodka przemysłowego. W przyszłym roku rozpocznie się budowa elektrowni o dużej mocy, w której kotły opalane będą węglem brunatnym z pobliskiej kopalni. Powstanie tu również szereg wielkich zakładów chemicznej przeróbki, bowiem węgiel brunatny zawierający dużej ilości produktów smolowych jest specjalnie cennym surowcem do otrzymywania szeregu półproduktów chemicznych.

Realizacja tych wszystkich założeń uczyni rejon Konina poważnym ośrodkiem, w którym znajdą zatrudnienie tysiące ludzi z okolicznych wiosek i osad.

Miasteczko Konin, tak jak wiele miasteczek w Polsce, przedwzrostu nie miało perspektyw rozwoju. Perspektywy dla mieszkańców okolicznych wsi stanowiła jedynie ciężka praca w majątkach zrabiego Kwileckiego.

Ponad 700 Wart Wyborczych zaciągali robotnicy Wybrzeża

Im bliżej dnia wyborów, tym wyraźniej całe społeczeństwo Wybrzeża przejawia swe poparcie dla programu wyborczego Frontu Narodowego.

Począwszy od ubiegłego poniedziałku, załogi licznych zakładów pracy w trójmieście przez zaciąganie Wart Wyborczych pragną w specjalny sposób zmanifestować swe przywiązanie do programu Frontu Narodowego i dać swe poparcie dla listy kandydatów do Sejmu zgłoszonej przez Front Narodowy.

Do dnia wczorajszego już 10 załóg pracy zaciągnęło Wart Wybrzeże. W „Dalmorze” rybacy i pracownicy ładowi zaciągnęli 100 Wart Wyborczych, w Stoczni Gdańskiej — 62 (w tym 29 wart brygadowych), w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni — 22 War-

ty (w tym 6 indywidualnych), w Stoczni Rybackiej w Gdyni — 2 Wartę wydzieloną. W porcie gdyniskim — 293, w Zakładach Naprawczych PKP na Przeróbce — 65, w Stoczni Południowej 86 indywidualnych i 79 zespołowych Wart Wyborczych itd.

Już za 4 dni WYBORY

Niech nikomu się nie zdaje, że wrogowie Frontu Narodowego Polaków są całkiem bezczynni i nie usiłują przeszkodzić spontanicznej manifestacji jednoci narodowej. Przeciwnie, starają się oni podkopać tę jednoci drogą bezsensownej plotki.

Nasza Ordynacja Wyborcza ZAPEWNIŁA ABSOLUTNĄ POWSZECHNOŚĆ GŁOSOWANIA DLA WSZYSTKICH OBYWATELI z wyjątkiem upośledzonych na umyśle (na co potrzebne jest orzeczenie lekarskie), lub pozbawionych praw publicznych i obywatelskich praw honorowych (na co potrzebny jest wyrok sądowy). Tymczasem wrogowie ludu lansują dywersyjne plotki, że byli członkowie Armii Krajowej i innych organizacji nie zostaną dopuszczeni do głosowania. JEST TO NAJZWYKLEJSZE KLAMSTWO, obliczone na łatwowierność ludzi nieświadomych.

inna plotka głosi, że w wyborach nie będą mogli wziąć udziału chłopcy, którzy do tej pory nie wywiązali się z obowiązków dostaw, kulacy, a nawet niektórzy średniacy. I TO JEST CELOWE KLAMSTWO.

Oba te kłamstwa obliczone są na wytwarzanie zamętu w pewnych środowiskach społeczeństwa, na śianie niepokoju i niezadowolenia.

Dlatego właśnie przyglądamy te kłamstwa i raz jeszcze przytaczamy pełne brzmienie Art. 2 Ordynacji Wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

„Nie mają prawa wybierania obywatele:

1. pozbawieni zdolności do czynności prawnych lub w niej ograniczeni z powodu choroby umysłowej,
2. pozbawieni praw publicznych i obywatelskich praw honorowych prawomocnym orzeczeniem sądu, wydanym po dniu 22 lipca 1914 r., w czasie trwania pozbawienia praw.”

WSZYSTCY INNI MAJĄ PRAWO GŁOSOWANIA.

Przez śmiałą i szeroką krytykę i samokrytykę obnażamy i usuwamy bezlitośnie biurokratyzm, kumoterstwo, bezduszny stosunek do człowieka.

(Z programu wyborczego Frontu Narodowego)

Polska Rzeczpospolita Ludowa chce służyć niezmiennie wielkiej sprawie utrwalenia pokoju

Przemówienie ministra Skrzyszewskiego na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ

NOWY JORK (PAP). Na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ przewodniczący polskiej delegacji, minister S. Skrzyszewski wygłosił w piątek po południu przemówienie, w którym oświadczył:

Dziś, po upływie z górą 7 lat od chwili powstania ONZ, musimy stwierdzić, że tylko niektórzy jej członkowie pozostali wierni postanowieniom Karty. Tylko niektóre rządy, reprezentując prawdziwą wolę swych narodów, kroczą niezmiennie drogą nakreśloną przez Kartę; ich polityka pozostaje polityką pokoju; rządy te czynią wszystko, by zgodnie z Kartą ONZ rozwijać przyjazne stosunki między narodami, oparte na poszanowaniu zasady równouprawnienia i samostanowienia narodów oraz, by stosować inne odpowiednie środki dla

wzmocnienia pokoju powszechnego. Mam na myśli przede wszystkim Związek Radziecki i jego pokojową politykę.

Musimy stwierdzić, że Związek Radziecki przestrzega i przestrzega zasady wykonywania traktatów międzynarodowych i wywiązywania się z zobowiązań międzynarodowych, dobrowolnie zaciąganych. Jesteśmy świadkami polityki ZSRR, zgodnej z zasadami Karty: — prawdziwej polityki pokoju.

Zasad Karty bronią również inne państwa obozu postępu.

Narody pragną pokoju

Zasad Karty ONZ broni także niewzruszenie Polska. Jesteśmy krajem, który przeszedł ogromne cierpienia. Jesteśmy narodem, który wywalczył sobie ustrój demokracji ludowej i kroczy ku lepszej, jaśniejszej przyszłości.

Nasze życie gospodarcze służy potrzebom narodu. Budujemy fabryki, nowe miasta i osiedla.

Kraj nasz przeobraża się w kraj wysokiej techniki, nowoczesnego przemysłu i nowoczesnego rolnictwa. Produkujemy obecnie 3 razy więcej, niż przed wojną. W porównaniu z rokiem 1938 produkcja nasza osiąga w 1952 r. 310 procent, a wartość jej na głowę mieszkańca jest 4-krotnie wyższa. W ciągu 8 lat władzy ludowej wydaliśmy 500 milionów książek, a więc 100 milionów więcej, niż Polska przedwojenna na przestrzeni 20 lat. W szkołach naszych uczy się 3 razy więcej młodzieży niż przed wojną. W r. 1951 wybudowaliśmy 100 tysięcy nowych izb. Zlikwidowaliśmy raz na zawsze plagę bezrobocia w mieście i na wsi. Wszystkie nasze osiągnięcia, realizacja naszych planów gospodarczych — stępnia świadectwo moralno-polityczne jedności naszego narodu. Osiągnięcia nasze są również rezultatem wielkiej i bezinteresownej pomocy, którą Polska Ludowa otrzymała i otrzymuje w ogromnym zakresie od ZSRR. Są one wynikiem współpracy gospodarczej nowego typu między krajami obozu pokoju.

Blok atlantycki dąży do wojny

Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w polityce niektórych państw, przede wszystkim w polityce rządu USA. Nie czekając nawet na ostateczne zakończenie drugiej wojny światowej, USA przygotowywały i nadal się do niej przygotowują.

Takie cele stawia sobie polityka USA na przestrzeni ostatnich 7 lat. Każdy krok przynosi nowe dowody, wskazujące na jej wrogość wobec pokoju oblicze. Polityka ta znalazła swój wyraz w stosunku USA do krajów Europy zachodniej — w doktrynie Trumana, planie Marshalla, pakcie północno-atlantyckim, remilitaryzacji Niemiec zachodnich; na Bałkanach zaś USA wykorzystują jako bazę wypadową zaprzędaną im reżim belgradzki, skierowaną w pierwszym rzędzie przeciwko bezpośredniemu sąsiedztwu Jugosławii. Szczególne funkcje, przeznaczone dla Jugosławii to prowokowanie incydentów granicznych i służalcza pomoc w montowaniu agresywnego skrzydła bloku atlantyckiego na Bałkanach.

Na Bliskim i Środkowym Wschodzie USA próbują podporządkować sobie narody tej części świata w drodze presji politycznej i gospodarczej oraz usiłują zmontować agresywny pakt

Środkowego Wschodu. Na Dalekim Wschodzie Stany Zjednoczone prowadzą wojnę w Korei, usiłują rozszerzyć ją na Chiny i zmontować pakt Pacyfiku.

W świetle tej sytuacji jakże fałszywe i nieszczerze było wczorajsze oświadczenie Achesona. Fakty przeczą jego słowom. Przygotowania wojenne USA pochłaniają olbrzymie zasoby materialne i rezerwy ludzkie. W wyniku nacisku USA kraje Europy zachodniej uginają się pod brzemieniem wydatków wojennych, przekraczających ich możliwości. Tak więc budżet wojenny Wielkiej Brytanii wynosi ponad półtora miliarda funtów szterlingów. Francja zaś wydaje na zbrojenia 1.400 miliardów franków rocznie. Tego rodzaju tempo wydatków zbrojeniowych musi, rzecz jasna, odbić się fatalnie na sytuacji gospodarczej tych krajów i krajów od nich uzależnionych.

Doświadczenia rozwoju gospodarki amerykańskiej po drugiej wojnie światowej wykazują, podobnie jak w swoim czasie doświadczenia gospodarki hitlerowskiej, że wzrost produkcji zbrojeniowej nie tylko nie usuwa widma kryzysu, lecz jest źródłem rosnących trudności i spraw — jak przyznaje „U. S. News and World Report“ z 10 października

ka 1952 r. — że „kryzys uważany jest za nieunikniony“.

Jeśli zaś chodzi o kraje Europy zachodniej, to odczuły one już niezwykle dotkliwie skutki militaryzacji swego życia gospodarczego. USA dezorganizują ich ekonomikę, wykorzystując ich osłabienie, by zagarnąć znaczną część światowego rynku kapitałistycznego. USA niszczą wielostronne więzy ekonomiczne między krajami kapitalistycznymi i zastępują je niekorzystnymi dla tych krajów umowami ze sobą. Wymuszając na krajach Europy zachodniej, wbrew ich żywotnym interesom zrywanie stosunków

Pogróżki i praktyki dywersyjne USA naród polski przyjmuje z pogardą i oburzeniem

Zbrojenia amerykańskie, pochłaniające olbrzymią część budżetu USA, obejmują wszystkie rodzaje broni, w tym nawet broń potępioną i zakazaną na mocy porozumień międzynarodowych.

Jak wykazały zarówno doświadczenia Nagasaki i Hiroszimy, jak i przebieg wojny w Korei, USA opętane żądzą panowania nad światem, gotowe są użyć wszystkich, najbardziej nieludzkich i okrutnych środków, nie licząc się ani z losem kraju będącego ofiarą ich agresji, ani też z losem swych najbliższych sojuszników. Szantaż atomowy stał się jedną z podstawowych metod amerykańskiej polityki zagranicznej. Oczywiście, wolne narody, przeciwko którym głównie kierują swe pogróżki panowie z Pentagonu, nie uległy się im. Wzmogła się natomiast historia i strach w samych Stanach Zjednoczonych. Amerykańska propaganda wojenna odbiła się jak bumerang i ugodała w nastroje własnego narodu. Jeśli chodzi o inną broń masową zagłady, to Stany Zjednoczone nie zawahały się przed użyciem w Korei strasliwej broni bakteriologicznej, mimo istniejących zakazów i oburzenia światowej opinii publicznej.

Faktem jest, że ta broń jest poważną częścią programu zbrojeniowego USA. Podkreśla to jeszcze bardziej niebezpieczeństwo zbrodni amerykańskich dla ludzkości.

Cel zbrodni został nam zdradzony przez samego generała Eisenhowera, który ogłasza program zbrojnego „wyzwolenia“ narodów Europy wschodniej i Azji, tych narodów, które walczą z oddaniem o sprawę pokoju. Nie mogę o tym nie wspomnieć, ponieważ groźba „wyzwolenia“ róż-

gospodarczych z krajami demokracji ludowej — tradycyjnych stosunków, bez których gospodarka zachodnia — europejska nie może się rozwijać, USA uzależniają je jeszcze bardziej od rynku amerykańskiego, obniżają stopę życiową ludności w tych krajach i powodują wzrost bezrobocia.

Rosnący kryzys gospodarczy jest źródłem nieustannych konfliktów, odzwierciedlających wewnętrzne sprzeczności świata kapitalistycznego. Coraz silniejsza staje się walka konkurencyjna na światowym rynku kapitalistycznym.

W krajach dotyczy również Polski. To tzw. „wyzwalanie“ odbywa się ma przy pomocy pocisków napalmowych, dymu i innych haniebnych środków z arsenału amerykańskiego imperializmu.

Akty brutalnej interwencji w stosunku do tych narodów zdarzają się zresztą od dawna. Znamy one wyraz w organizowaniu dywersji i sabotażu, w zręcznym szpiegowaniu i finansowaniu politycznych zbrodni, jak świadczą o tym procesy m. in. i w Polsce.

Stwierdzam z tego miejsca, że naród polski przyjmuje zarówno pogróżki jak i praktyki dywersyjne rządu Stanów Zjednoczonych z najwyższą pogardą i oburzeniem. Nie zakłóca one spokoju, o toku naszej pracy nad podniesieniem dobrobytu i nad lepszą przyszłością polskich dzieci.

Naród polski wie również, iż szczególną rolę w polityce agresji Stanów Zjednoczonych wyznacza Niemcom zachodnim. Rokrocznie zwracaliśmy uwagę na to, że Niemcy zachodnie stają się arsenałem polityki wojny i że na ich terenie Stany Zjednoczone przygotowują bazę wypadową przeciw krajom Europy wschodniej. Stany Zjednoczone znalazły sojusznika w odradających się siłach faszystowskich, w zbarrutynowanych generałach, w tych wszystkich, którzy dążą do odbudowy imperializmu niemieckiego. Rok ubiegły przyniósł na tym odcinku dalsze dowody. Tworzy się armia neohitlerowska, która w ramach tzw. armii europejskiej, ma się stać szturmowym oddziałem agresji i która, jak wyznali do boński sekretarz stanu p. Hallstein, szykuje się do ekspansji po Ural.

W Europie, Azji i Afryce narody walczą o niepodległość

W realizacji tej polityki USA dążą do utrwalenia podziału Niemiec, do uniemożliwienia narodowi niemieckiemu włączenia się do rodziny miłujących pokój narodów. Waszyngton narzuca Niemcom zachodnim separatystyczny traktat, każe tworzyć armię w Bonn i na jej czele stawia sprawcę nieszczęść i masowych mordów, dokonywanych w okresie ostatniej wojny.

Zakłady Kruppa znów zaczynają produkować morderczą broń, wznowić celną produkcję czołgów i samolotów. Tego rodzaju tempo wydatków zbrojeniowych musi, rzecz jasna, odbić się fatalnie na sytuacji gospodarczej tych krajów i krajów od nich uzależnionych.

Doświadczenia rozwoju gospodarki amerykańskiej po drugiej wojnie światowej wykazują, podobnie jak w swoim czasie doświadczenia gospodarki hitlerowskiej, że wzrost produkcji zbrojeniowej nie tylko nie usuwa widma kryzysu, lecz jest źródłem rosnących trudności i spraw — jak przyznaje „U. S. News and World Report“ z 10 października

imperializm amerykański „wyzwalać“ chce naród polski.

Polityka odrodzenia hitlerizmu i militarystyki Niemiec napotyka na wzrastający opór narodów europejskich na opór w samym narodzie niemieckim.

Silny postęp w Niemczech, który doprowadził do utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, dziś walczą o pokojowe i demokratyczne Niemcy. Naród niemiecki domaga się zjednoczenia kraju i utworzenia demokratycznego rządu.

Rolę Niemiec zachodnich na dalekim Wschodzie ma odegrać w planach amerykańskich Japonia.

Przeciw próbom ujarznienia i utrwalenia ich zależności protestują również narody Afryki i Azji. Ludy kolonialne i zależne walczą o pełne prawo do samostanowienia. Naród polski ze zrozumieniem i sympatią ustosunkowuje się do walki tych narodów o niepodległość.

Na tle tej polityki USA widać wyraźnie, gdzie leży źródło obecnego napięcia, konfliktów i niebezpieczeństwa wojny. Próba oparcia świata na dwóch imperiałach amerykańskim, próba wtargnięcia w życie innych narodów wbrew ich woli — oto źródła konfliktów.

Położenie kres wojnie w Korei!

Nakreślony obraz sytuacji wskazuje przyczyny, dla których nie zrealizowano dotychczas najbardziej zasadniczych postanowień Karty, nie zabezpieczono pokoju. Nie leży w intencjach delegacji polskiej lekceważenie niebezpieczeństwa. Równocześnie jednak odrzucamy fatalistyczne stanowisko o nieuchronności wojny. Uważamy, że należy zastosować różne środki, które łącznie, jako całość, mogą przyczynić się do zachowania pokoju i pokojowej współpracy.

Najpilniejszą sprawą jest zakończenie działań wojennych w Korei na lądzie, morzu i w powietrzu.

Organizacja Narodów Zjednoczonych nie tylko może, ale jest obowiązana zająć się sprawą konfliktu koreańskiego. Winna ona doprowadzić do zaprzestania działań wojennych, a następnie do pokojowego i trwałego zakończenia konfliktu w interesie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Pan Acheson mówił o przys-

łej odbudowie Korei, gdy z każdym dniem rośnie zniszczenia, mnożą się ruiny i giną niewinni ludzie z rąk lotników amerykańskich, od amerykańskich bomb i nalołów. Oto wkład Stanów Zjednoczonych do zapowiedzianej przez p. Achesona odbudowy Korei! Szczególnie haniebny rozdział w historii konfliktu koreańskiego i rokowań w Panmundo stanie sprawy jeńców. Sposób zatratienia jej nie powinien chyba budzić najmniejszej wątpliwości. Istnieją niedwuznaczne, jasne umowy międzynarodowe dotyczące kwestii postępowania z jeńcami wojennymi. Zdawało się, że wystarczy zastosować te umowy, których sygnatariuszem jest również rząd Stanów Zjednoczonych. Stało się jednak inaczej. Każde stało się miejscem męczenijskiej śmierci patriotów koreańskich i ochotników chińskich. Na wyspie Czedu przed paru tygodniami bestialsko wymordowano 56 jeńców za to, że odważyli się w dniu swego

święta narodowego podnieść swój sztandar narodowy.

Wielkie mocarstwa powinny zjednoczyć wysiłki celem zabezpieczenia pokoju

Korea jest jaskrawym przykładem, do czego prowadzi polityka przygotowań do agresji i wyścigu zbrojeń. Dlatego też do najwyższym elementem akcji, która doprowadzi do odprężenia sytuacji międzynarodowej, jest redukcja zbrojeń. Dla przygotowania i zrealizowania tego planu zwołano nałęcz konferencję rozbrojeniową. Zająć się ona winna sprawą rozbrojenia przez wszystkie państwa. Uważamy również, że obok braku uzgodnionego między wielkimi mocarstwami planu rozbrojeniowego, brak ich współpracy z winy Stanów Zjednoczonych na wszelkich innych odcinkach polityki międzynarodowej jest źródłem obecnej napiętej sytuacji.

Już na ubiegłych sesjach jedno z wielkich mocarstw, a mianowicie ZSRR, szeregiem wniosków i propozycji wyraziło swoją gotowość do podjęcia konsultacji w sprawie poprawy stosunków między wielkimi mocarstwami oraz wysunęło wniosek o zawarcie Paktu Pokoju. Dziś jeszcze bardziej niż w przeszłości podjęcie tego kroku jest nieodzowne. Zdaniem delegacji polskiej, nie może być również mowy o odprężeniu sytuacji międzynarodowej, jak długo nad ludzkością wisi groźba użycia broni masowej zagłady. Dlatego też i na tym odcinku konieczne jest podjęcie skutecznych kroków, które usunęłyby tę groźbę.

USA chcą wykorzystać istniejącą sytuację, brak zakazu użycia broni atomowej dla podsycającej atmosfery strachu i niepewności, dla stałego utrzymywania i wzmacniania napięcia w sytuacji między narodowej. Rząd USA określił cynicznie to swoje postępowanie, jako dyplomację atomową. Jej funkcją jest potraszenie bombą atomową w celu zastraszenia ludzi o słabych nerwach.

Przeciw tym groźbom i polityce szantażu występują miliony prostych ludzi na świecie, których jednoczy jedno pragnienie, pragnienie, aby nad osiedlami ludzkimi nie wisiała groźba strasliwego zniszczenia i śmierci, by ludzie mogli spokojnie żyć i pracować. Narody świata domagają się zakazu produkcji i użycia niszczycielskiej broni.

W ramach środków, które winny być podjęte dla odprężenia

Wojna ta nie jest tylko sprawą narodu koreańskiego. Stała się ona problemem międzynarodowym. Jej trwanie bowiem zagraża pokojowi, a w szczególności w Azji i na Dalekim Wschodzie.

W obliczu tej sytuacji Zgromadzenie Ogólne winno zalecić natychmiastowe zakończenie działań wojennych na lądzie, morzu i w powietrzu. Winno polecić reparację wszystkich jeńców zgodnie z zasadami konwencji genewskiej oraz wycofanie w ciągu 2 — 3 miesięcy wszystkich wojsk obcych, jak również chińskich oddziałów ochotniczych. ONZ winna się zająć pokojowym zatratieniem sprawy Korei w duchu jej zjednoczenia przez naród koreański z pomocą komisji, w której władzę winni udział przedstawiciele bezpośrodkowo zainteresowanych krajów oraz innych państw, a wśród nich i państw nie uczestniczących w działaniach wojennych.

sytuacji międzynarodowej konieczne jest rozwiązanie jeszcze jednego zagadnienia, które stało się przed Narodami Zjednoczonymi. Dziś nad ludzkością wisi nie tylko groźba użycia nowych zdobyczy techniki dla celów niszczycielskich, ale i innych, znanych już poprzednio broni masowej zagłady. Zagadnienie to stało się przed Narodami Zjednoczonymi w wyniku zastosowania broni bakteriologicznej przez wojska amerykańskie w Korei i w Chinach.

Zgodnie z ustalonymi już zaktami Protokółu Genewskiego z 1925 r. potwierdza zakaz użycia broni bakteriologicznej. Przypomnieć należy, że spośród ówczesnych wielkich mocarstw jedynie dwa nie ratyfikowały wymienionego Protokółu. Były to Japonia i USA.

Japonia nie ratyfikowała Protokółu Genewskiego dlatego, gdyż zamierzała użyć tej broni przy realizowaniu swych planów agresji i częściowo nawet ją zastosowała, jak to wykazał proces przeciw zbrodniarzom wojennym w Chabarowsku. Jeśli chodzi o Stany Zjednoczone, to ich przedstawiciele znacznie wcześniej uchylali się od uznania zakazu broni masowej zagłady i wielokrotnie podkreślali, że rząd ich nie jest związany żadnym układem międzynarodowym. Do dnia dzisiejszego USA nie ratyfikowały Protokółu Genewskiego. Jeszcze w roku 1947 prezydent Truman wycofał wniosek ratyfikacyjny z senatu.

W obliczu tej sytuacji, w obliczu konkretnego faktu użycia broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach, przed Narodami Zjednoczonymi stoi pilne zadanie potępienia wszelkich aktów tego rodzaju, potwierdzenia istniejącego zakazu i zalecenia wszystkim, którzy tego nie uczynili, aby natychmiast przystąpili do Protokółu Genewskiego i jego ratyfikowania.

Użycie broni bakteriologicznej jest ciężkim przestępstwem przeciw ludzkości i Zgromadzenie Ogólne nie spełni swego zadania, jeśli nie potępi tych, którzy broni tej używają i nie ostrzeże tych, którzy ośmieliliby się użyć jej w przyszłości.

Istnieje możliwość pokojowej współpracy między narodami

Oto kluczowe zagadnienia, które naszej polityki zagranicznej walczą o zagwarantowanie naszej niepodległości przez zagwarantowanie pokoju.

Najlepszym dowodem tego, że Polska Ludowa słucha i chce słuchać niezmiennie tej wielkiej sprawy są postanowienia naszej nowej ustawy zasadniczej, Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy 22 lipca 1952 r. Stanowi ona, że naród polski i wszystkie organa władzy polskiego ludu pracującego kierowane są winny Konstytucją naszą Ludowej Rzeczypospolitej — cytując — „zacieśnienia przyjaźni i współpracy między narodami, opartych na sojuszu i braterstwie, które łączy dziś naród polski z miłującymi pokój narodami świata w dążeniu do wspólnego celu: uniemożliwienia agresji i utrwalenia pokoju światowego“.

Dziś, gdy nasze rany się zblizniają, gdy na dawnych zgłiszczach budujemy nowe życie, wysuwamy jako naczelny postulat

Ukazała się najnowsza praca

J. STALINA

„Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“

Str. 104



„KSIĄZKA I WIEDZA“

J. W. Stalin

Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR



„KSIĄZKA I WIEDZA“

Obroncy pokoju w akcji wyborczej

Czołowym hasłem Frontu Narodowego jest walka o pokój. Stąd też ruch obrońców pokoju tak szeroko i aktywnie popiera program wyborczy Frontu Narodowego, biorąc udział w akcji wyborczej.

W Gdyni w akcji przedwyborczej pracuje ponad 1.000 aktywistów zakładowych i terenowych Miejskiego Komitetu Obronców Pokoju, którzy biorą czynny udział w pracach miejskiego i obwodowych komitetów Frontu Narodowego. Aktywiści MKOP przyznają się w ten sposób do realizacji programu Frontu Narodowego.

Plenum MKOP w Gdyni

Dzisiaj, we środę 22 bm., o godz. 16 w świetlicy „Pogodu” przy ul. Świętojańskiej (róg 22 Lipca) w Gdyni odbędzie się plenarne zebranie sprawozdawcze Miejskiego Komitetu Obronców Pokoju. Obecność aktywnych i prelegentów MKOP obowiązkowa.



TEATRY

TEATR WIELKI — GDYŃSK
„Cyryl Sewilski” — godz. 19 do 21.30
STUDIO OPEROWE P. F. B.
„Kryształowa kula” — godz. 19 do 21.30
TEATR DRAMATYCZNY — GDYŃSK
„Proces” — godz. 19 do 22
TEATR KAMERALNY — SÓPOL
„Kandida” — godz. 19.30 do 22

KINA

BAJKA we Wrzeszczu — „Skarb” (16, 18, 20). O godz. 14 i 15 bezpłatne dodatki pt. „Racjonalizatorzy”.
„Przebieg kulturalny 3/51” i „Konstytucja — ochrona zdrowia”.
ZMP-OWIEC we Wrzeszczu — „Ekspres Moskwa — Ocean Spokojny” (16, 18, 20).
MARYNARZ w Nowym Porcie — „Pragnienie” (18, 20).
PRZYJAZN — „Bitwa Stalingradzka” II s. (18, 20).
DELFIN w Oliwie — „Piętnastoletni kapitan” (16, 18, 20). O godz. 15 bezpłatne dodatki pt. „Ludzie w białej kurtce”.
SÓPOL
„BAŁTYK” — „Kurhan Młotowski” (16, 18, 20).
„POLONA” — „Renegat” (16, 18, 20). O godz. 14 i 15 bezpłatne dodatki pt. „Zerka fabryka jutra”.
„Konstytucja — prawo do wypoczynku” i „Ziemie zachodnie”.
GDYŃSK
„ATLANTIC” — „Nikt nie wie” (15.50 i 18.20).
„GOPIANA” — „Wielkie dory” (16, 18, 20).
„WARSZAWA” — „Pociąg” (16.30, 18, 20.30). O godz. 13 i 14.15 bezpłatne dodatki pt. „Kobiety nowej Polski”.
„Co się na was mieniło”.
„Ziemie zachodnie” i „Konstytucja — prawo do wypoczynku”.
PROMIER w Chyloni — „Młodzi marynarze” (18, 20). O godz. 17 bezpłatne dodatki pt. „Konstytucja — prawo do wypoczynku”.
„Jedna z wieńców”.
„FAA” na Grabowie — „Wielka łuska” (18, 20).
„NEPTUN” w Oliwie — „Młodzi marynarze” (18, 20). O godz. 17 bezpłatne dodatki pt. „Letnia sportowa”.
„Konstytucja — prawo do wypoczynku” i „Ziemie zachodnie”.
FOTOPLASTIKON — Gdynia, ul. Władysława IV 28 — „Podróż po Europie” cz. II.

POGOTOWIE RATUNKOWE
GDYŃSK — WRZESZCZ
tel. 41-000 — Grunwaldska 2, czynne do 24 godz.
Pogotowie Dzielące — tel. 41-000
czynne od godz. 19 do 24.
Przychodnia Dzielące — Wrzeszcz
Koszarzyskiego 1, czynna od godz. 19 do 24.
Przychodnia Dzielące — Gdynia, ul. Władysława IV 28 — „Podróż po Europie” cz. II.

APTEKI

od dn. 18.10 do 24.10.
GDYŃSK, ul. Rokossovskiego 33
GDYŃSK-NOWY PORT, ul. Orlowska 83/84 — stały dyżur.
GDYŃSK-OBUNIA, ul. Jedn. Robotniczej — stały dyżur.
WRZESZCZ, Pl. Wypickiego 18
OLIVA, ul. Leśna 1
SÓPOL, ul. Stalina 791
ORŁOWO, ul. Boh. Stalingradu 68 — stały dyżur.
GDYŃSK, ul. Starowiejska 34
GDYŃSK-GRABÓWEK, ul. Czerw. Kościelnej 137 — stały dyżur

WYSTAWY

Muzeum Pomorskie w Gdańsku otwarte codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godz. 10 — 15, w niedzielę od 10 do 18. Wystawa „Gdańskie wzniesienie” w świetle wykopisk i „Muzeum Pomorskie w służbie społecznej”.
Wystawa „Sztuka i życie” otwarta w Sopocie, ul. Rokossovskiego 29 (na przeciwko kina „Bałtyk”) w godz. od 10 do 18 (za wyj. niedziel i świąt). Wstęp wolny.
Ogólnopolska Wystawa Młodych Plastyków i Rzeźbiarzy w Gdańsku otwarta w godz. 10 — 15, w niedzielę od 10 do 18. Wystawa „Gdańskie wzniesienie” w świetle wykopisk i „Muzeum Pomorskie w służbie społecznej”.
Wystawa „Sztuka i życie” otwarta w Sopocie, ul. Rokossovskiego 29 (na przeciwko kina „Bałtyk”) w godz. od 10 do 18 (za wyj. niedziel i świąt). Wstęp wolny.
Ogólnopolska Wystawa Młodych Plastyków i Rzeźbiarzy w Gdańsku otwarta w godz. 10 — 15, w niedzielę od 10 do 18. Wystawa „Gdańskie wzniesienie” w świetle wykopisk i „Muzeum Pomorskie w służbie społecznej”.
Wystawa „Sztuka i życie” otwarta w Sopocie, ul. Rokossovskiego 29 (na przeciwko kina „Bałtyk”) w godz. od 10 do 18 (za wyj. niedziel i świąt). Wstęp wolny.

Front, który jednoczy partyjnych i bezpartyjnych Polaków

Życie jej było ciągłą walką...

Kandydat na posła Soldek był robotnikiem stoczniowym, a teraz uczy się na inżyniera i będzie reprezentował nasz Gdańsk w przyszłym Sejmie! Czy to byłoby możliwe dawniej? — mówi mieszkanka domu przy ul. Zakosy 74 w Gdańsku, do której przyszła agitatorka Frontu Narodowego ELŻBIE TA SOMYKOWA.

Cała rodzina zebrała się, aby porozmawiać z agitatorką, która mówi do zadowolonych ludzi o przemianie, jaką dokonała się w kraju po wyzwoleniu go w 1945 roku przez Armię Radziecką, o budowie nowego życia w Polsce, gdzie nie ma już obszarów fabrykantów, o rosnącym dobrobycie ludzi pracy, o wspaniałych perspektywach przyszłości, którą zapewnia naszej ojczyźnie program wyborczy Frontu Narodowego, o wyborach w dniu 26 października.

Elżbieta Somykova, podinspektor Wydziału Oświaty w Prezydium MRN widzi wokół siebie blizny wojny, w której przegrała ojciec rodziny opowiada o niedoli dzieci robotniczych, lękających na próżno wiedzy i nauki w dawnej, jaśniejszej Polsce.

Twarz agitatorki płonie, a oczy wilgotnieją od łez, bo przecież opowiada jakby o swoim życiu. W mrokach pamięci zjawia się, jak żyła, zapadła wioska Berestowiec, gdzie jako młodziutka nauczycielka „wylądowała” po pełnym udziale i trudzie w okresie studiów, na które w domu zawsze brakowało grosza, a niekiedy i chleba, żeby zaspokoić dociekliwy głód.

Taka czuła się osamotniona na tym bezludziu, o 60 km od stacji kolejowej, taka początkowo bezradna i zapomniana wśród północy, zagłodzonych dzieci i zadowolonych chłopów, zanim nie zdobyła ich zaufania i przyjaźni — zwierza się ob. Somykova, gdy słucham po odprawie agitatorów w komitecie Frontu Narodowego w MRN historii jej skromnego, lecz pełnego cichego bohaterstwa życia.

Kocham jednak swój zawód, dlatego wytrwalam — ciągnie kobieta. — Państwo Ludowe pomogło mi zrealizować najgorętsze marzenia. W 1945 roku przyjechałam na Wybrzeże, w parę lat później zostałam kierowniczką szkoły podstawowej nr 2, po czym awansowałam i w 1951 r. otrzymałam stanowisko podinspektora Wydziału Oświaty w Prezydium gdańskiej MRN, gdzie pracuję dotychczas.

Maż mój uzupełnił studia i od

dwóch lat jest sędzią w Gdańsku. Praca agitatora zbliżona do pracy nauczyciela jest moim żywiołem — dodaje na zakończenie rozmowy.

(Jota)

Dzienniki zagraniczne poświęcają wiele uwagi propozycjom Polski w ONZ

Nowy Jork (PAP). Dzienniki amerykańskie poświęcają wiele uwagi propozycjom wysuniętym przez ministra spraw zagranicznych Stanisława Skrzyszewskiego w sprawie zapobieżenia groźbie nowej wojny światowej oraz w sprawie utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami.

Dziennik „New York Herald Tribune” stwierdza, że propozycje polskie wywołały duże wrażenie w kołach ONZ.

Sprawozdania na temat przemówienia i propozycji ministra Skrzyszewskiego zostały zamieszczone na pierwszych stronach dzienników „New York Post” i „New York Daily Compass”.

„New York Daily Compass” w obszernym sprawozdaniu z przebiegu obrad Zgromadzenia Ogólnego określa propozycje polskie jako pierwszy krok krajów obozu demokratycznego zmierzający do rozpoczęcia debaty ko-

mentarnej, że Polska domaga się na tymczasowym poligonie kresu wojny koreańskiej.

Dziennik „Liberation” stwierdza w nagłówku, że „Polska domaga się na tymczasowym poligonie kresu wojny koreańskiej”.

Nowojorski korespondent dziennika „Aurore” pisze m. in.: „Najbardziej interesującym przemówieniem było przemówienie polskiego ministra spraw zagranicznych Skrzyszewskiego”.

Porozumienie międzynarodowe jest możliwe

Zwołanie do Berlina konferencji w sprawie pokojowego rozwiązania problemu Niemiec

Berlin (PAP). Jak donosi Agencja ADN, dnia 19 października zebrał się w Berlinie przedstawiciel prezydium międzynarodowego komitetu inicjatywy dla zwołania konferencji w sprawie pokojowego rozwiązania problemu Niemiec. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele prawie wszystkich uczestniczących krajów, m. in. z ramienia Polski Osiast Dłuski. Byli również obecni, obok przedstawicieli NRN, delegaci z Niemiec zachodnich.

Po zebraniu ogłoszono komunikat, w którym czytamy m. in.:

Konferencja w sprawie pokojowego rozwiązania problemu Niemiec odbędzie się w Berlinie w okresie od 8 do 10 listopada 1952 roku.

Poczuwając się do reprezentowania interesów naszych krajów, wzywamy narody Europy do potępienia ratyfikacji układów zawartych w Bonn i Paryżu, ażeby nie utrudniać w fatalny sposób pokojowego rozwiązania problemu Niemiec. Każdy kraj powinien wyznaczyć delegację dla wzięcia udziału w konferencji berlińskiej. Przystąpiliśmy wspólnie do narad nad pokojowym rozwiązaniem problemu Niemiec. We wspólnej i braterskiej współpracy będziemy nadal bronić pokoju Europy i postaramy się dowiedzieć, że możliwe jest porozumienie między wszystkimi krajami naszego kontynentu.

Stoczniowcy Gdyni i Gdańska oraz rybacy »Dalmoru« zaciągają Warty Wyborcze

ZAŁOGA STOCZNI IM. KOMUNY PARYSKIEJ W GDYNI zaciągnęła Warty Wyborcze już w ub. poniedziałek, zgłaszając dodatkowo swój czyn wyborczy w czasie spotkania z kandydatami na posłów — ministrem Jędrzej-

chowskim, Antonim Bigusem i Franciszkiem Królikiewiczem. 2 brygady szturmowe — Klechy i Szyrowskiego skrócą cykl wykonania i montowania elementów na jednostce z 75 na 35 dni, 23 spawaczy z ka-

dłubowni produkcyjnej będzie do dnia wyborów pracowało po 12 godzin na 2 zmiany dla utrzymania ciągłości produkcji i zlikwidowania wąskiego gardła.

W wydziale wyposażenia brygada Chełki ustawi silnik główny w ciągu jednego, a nie — jak dotychczas — w ciągu trzech tygodni. Do Wart Wyborczych stanęły m.in. brygady Biadalskiego, Boruckiego, Lesnera i młodzieżowa brygada Magulskiego.

W STOCZNI GDYŃSKIEJ liczone zobowiązania podjęły kobiety, wśród których wyróżniają się Wawrzyszka z montażu instalacji okretowych, spawaczka Anna Lewandowska, brygadzka Marii Ryłskis, Cecylia Kasprzyk i Cecylia Kowalczyk z pochylni A oraz Helena Taran, Brunhilda Krueger i Halina Beraga z montażu instalacji okretowej. Dalsze zobowiązania podjęły brygady Kowalskiego i Piechowicza, które w terminie krótszym o 5 dni ustawiają maszynę główną na jednostce 200007.

Do dyrekcji „DALMORU” w Gdyni drogą radiową nadchodzą od załóg rybackich na morzu liczne meldunki, w których nasi rybacy donoszą o zaciąganiu Wart Wyborczych dla złowienia ponad planowych ton ryb.

Żałoga trawlera rybackiego „Rega” złowi dodatkowo 10 ton ryb, żałoga „Małego Wozu” — 5 ton ryb. Jednostki te razem z żałogą „Saturna” i „Wielkiego Wozu” zaoszczędzą 55 ton węgla i 170 kg oliwy, oraz przeprowadzą samoremonty.

Poważne zobowiązania podjęła sieciarnia i taklarnia, które wykonają i uzbiorą dodatkowo sieci rybackie. Żałoga warsztatów remontowych „Dalmoru” wykona przedterminowo remonty na jednostkach „Saturn”, „Rega”, „Kulik”, umożliwiając im przedterminowe wyjście na połowy.

Oddając głos na liście FRONTU NARODOWEGO

zapewniamy szczęśliwą przyszłość naszym dzieciom



Takich ruder, w których gnieździły się robotnicze rodziny, rodziny bezrolnych chłopów, chodzących na zarobek, było wiele w Polsce przedwojennej.

Dzieci — jak wypadło — chodzili do kulaka paść krowy, albo w terminie u szewca spędzali dni swego smutnego dzieciństwa. O nauce — te najbardziej mogły tylko marzyć.

Nie więc dziwnego, że w 1938 r. pisał „Kurier Bałtycki”: „Dyskusja w sejmie nad budżetem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wykazała katastrofalny stan szkolnictwa w Polsce. Poza szkołą znajduje się około 3 milionów dzieci. Dostęp do szkół średnich dla młodzieży wiejskiej i robotniczej jest prawie całkowicie zamknięty. Młodzież wiejska w gimnazjach wynosi 0,5 proc., a w wyższych szkołach — 0,2 proc. W szkołach rolniczych uczą się głównie dzieci zamożnych rolników. Podobnie jest z dziećmi robotniczymi”.

Tak było... A teraz dziecko — przedmiot troski i starań władzy ludowej — jest otoczone troskliwą opieką od pierwszych chwil swego życia. Żłobki, przedszkola, szkoły, technika i wyższe uczelnie stoją otworem dla dzieci ludzi pracy.



Widzicie te uśmiechnięte twarzyczki? Gdy matki pracują w fabrykach czy biurach, dzieci bawią się, uczą i odpoczywają w jasnych, czystych przedszkolach. Liczba ich stale wzrasta. Np. w Gdyni mamy 23 nowe przedszkola, do których przychodzi ponad 2.000 dzieci, w Gdańsku w różnych dzielnicach miasta, zwłaszcza tam, gdzie jest więcej rodzin robotniczych, zakłada się nowe przedszkola. W br. jest już ich 46. W 35 szkołach podstawowych, w zasadniczych szkołach zawodowych, technikach i liceach kształcą się nowe kadry pracowników w naszej gospodarce.

BEZPŁATNA NAUKA, BURS Y STYPENDIA — OTO WARUNKI, W JAKICH UCZY SIĘ MŁODZIEŻ W POLSCE LUDOWEJ.



Czy widzicie ten schludny pokój? To jedna z sypialni internatu szkoły zawodowej (Wrzeszcz, Roosevelta 17).

A takich pokoi mamy coraz więcej. Rosnąca wleciał liczba burs i domów akademickich zapewnia tysiącom uczniów i studentów odpowiednie warunki mieszkaniowe.

Szczególnie imponujący jest rozwój szkolnictwa wyższego na Ziemiach Odzyskanych.

Dzisiaj, obok odbudowanych i rozbudowanych Politechnik i Akademii Medycznej w Gdańsku mamy na Wybrzeżu Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Sopocie, Szkołę Inżynierską w Gdańsku, Wyższą Szkołę Muzyczną, Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych w Sopocie i Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Gdańsku.

PRZED MŁODZIEŻĄ POLSKĄ, KTÓRA W LATACH PRZEDWOJENNYCH BYŁA POKOLENIEM, POZBAWIONYM PRZYSZŁOŚCI, DOSTĘPU DO PRACY, DO NAUKI, DO ZAWODU — SZEROKO OTWARŁY SIĘ WROTA SZKOŁ I FABRYK. KONSTYTUCJA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ DAŁA MŁODZIEŻY PEŁNE PRAW OBYWATELSKICH, POWOŁUJĄC JĄ DO UDZIAŁU W RZĄDZENIU PAŃSTWEM.

Naród ufa swej młodzieży i widzi w niej swą przyszłość. I młodzież nie zawiedzie. Przystępując po raz pierwszy w swym życiu do urn wyborczych, odda swe głosy na wszystkich kandydatów Frontu Narodowego — głosować będzie za rozkwitem i potęgą Polski, za szczęśliwą przyszłością całego narodu.

Co mówi „Głos Ameryki“?

W audycji dla rolników przemówi do was Bartek. Kiedy wpatrujemy się w czerwistą jak bochen razowego chleba twarz tego wieśniaka, kiedy widzimy tę sukmanę i te parclane portki, czujemy, ile wycierpieć musiało jego wierne, do ostatniego tchu bijące tam dla ojczyzny serce.

„Bartek“

Jestem, psiajucha, małym chłopem, rozparcelowanym przez krwawy ucisk reżymu w okolicach Lublina. Chłopy kochane, nigdy nie wiedło nam się tak dobrze jak przed wojną! Wspomnienia ukochanego dworu do dziś nie mogą wydrzeć chłopu komuniści. Zawsze on będzie mówił do żony: „Wynieś pomyje na dwór“ a nie „na PGR“! Nigdy nie było na wsi żadnego podziału klasowego. Przed wojną ubożsi chłopcy zgodnie pracowali u bogatych gospodarzy, i to bezinteresownie, bo prawie nie za to nie dostawali. A teraz, mościwiecy? Nędza dochodzi do tego, że chłop, gniebieni kontrakcją, dają świniom to, co przed wojną sami zjadali. Za sanacji chłopcy żyli spokojnie i szczęśliwie, nie musieli się martwić o to, do jakiego gimnazjum posłać chłopaka, ani o żadne wybory, na ten przykład. Później ich w głosowaniu wyrzucali, a dzisiaj kto chłopca wyrzuci? Sami muszą za ciężką robotę wykonać. Albo te kołchozy — oszukaństwo i tyła. Baby miały być wspólne i nie ma!... Wciurności!



A oto jak wygląda stojący przed mikrofonem „Głosu Ameryki“ Bartek.

A teraz odezwie się do was stary robotniczy pomarszczonym, spracowanym językiem. Spod zniszczonej maciejówki patrzy na mnie siwym, wyblakłym oczyma i, kiedy mówi o swej fabryce, która dawała mu skromne, lecz całodzienne utrzymanie, łzy spływają po wychudłej twarzy. Chodźcie na tu, dobry człowieku, i pogadajcie do tego pudełka. Tak od serca!

„Robociarz“

Biedny ludu robotczy, którego dzieci gnają siepacze w lochy i kazamaty tak zwanych pałaców młodzieży i zmuszają do reżymowych zabaw i tańców. Wywożą was i wysiedlają! Związka w miesiącach letnich ludność wiejska ze zgrozą widzi pełne podłogi niewinnych robotników wywożonych do Krynic, Międzyzdrojów. Szklarskiej Poręby, Wisły i koszarowanych tam przez krwawą Efupe, ale wy się nie dajcie! Jedynym moim pragnieniem jest wrócić do mojej fabryki i przyrzekam, że wtedy zaprowadzę prawdziwy fair play. Pracowałbyście co drugi, albo co trzeci dzień, a większość wcale. Ale czy wy macie wybór? Czy wy wiecie, co to jest prawdziwa wolność? Tutaj każdy może być bezrobotnym i nikt mu tego nie zabroni. Albo wybory. Czy wy wiecie, że w Ameryce, jak są wybory, to do kongresu wchodzi z małymi wyjątkami sami tacy robotnicze jak ja!



A oto jak wygląda stojący przed mikrofonem „Głosu Ameryki“ robociarz.

Obecnie do Polaków na całym świecie przemówi stary wiarus, uczestnik kompanii wrześniowej, który odpowie na twierdzenie komunistycznej propagandy, jakoby ówczesne dowództwo nie dbało o żołnierza i ekwipunek wojska.

„Wiarus“

Melduję posłusznie, że opowiadania, jakoby wybuch wojny w 1939 roku zastał nas nieprzygotowanych, to po-dle igrastwo.

We wrześniu 1939 roku byliśmy w Polsce doskonale uzbrojeni i wykwapowani.

Melduję posłusznie, że chciałbym jak najprędzej powrócić do Polski wraz z moimi kolegami. Wiem, że szczerą chęć dopomożenia mi w tym mają — kanclerz zachodni-niemiecki Adenauer i jego rząd oraz współpracujący z nim politycy z londyńskiej emigracji.



A oto jak wygląda stojący przed mikrofonem „Głosu Ameryki“ uczestnik kampanii wrześniowej

Front podżegaczy podkłada lont, lecz mu przeszkadza w tym inny front — ten, który Pokój ma na swym koncie. Front Narodowy! I ty w tym Froncie!

TACHOWCY POSZUKIWANI

Poszukuje się sprzączek. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr Zarządu Ośrodków Akademickich, Ekspozytura w Gdańsku — Wrzeszczu, ul. Rokossowskiego 25. 1486-K

Pracownicy do straży przemysłowej (kobiety i mężczyźni) potrzebni natychmiast. Warunki do omówienia w Zakładzie Sieci Elektrycznych — Wrzeszcz, ul. Matejki 2/3 oddział Personalny. 1471-K

2-eh samodzielnych projektantów — konstruktorów, oraz 2-eh samodzielnych techników — konstruktorów zatrudni natychmiast Dyrekcja Gdańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego, Zgłaszać się do Sekcji Personalnej, Gdańsk, ul. Garncarska 21/23. 1480-K

2 księgowych technicznych, 2 kalkulatorów, 2 szwajców oborowych zatrudni od zaraz w PGR-ach, Zespół Prusiewo, pt-a Wierzbuchino, pow. Wełherowo. Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w Rolnictwie. 1484-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL BMW 600 górnazaworowy sprzedam. Gdyńia, Zeromskiego 18 m. 3, od 15—17. 4739-G

PIANINO w dobrym stanie sprzedam. Orłowo, ul. Kasztanowa 9 m. 2. 4729-G

KONIA oraz platformę ogumioną sprzedam. Gdyńia — Grabówek, Debińskiego 125 m. 1. 4730-G

SKÓRKI popielice, piżmowce, kółki na biał, materiał eksportowy, skrzypce sprzedam. Sopot, Świerczewskiego 14 m. 3 godz. 16 — 18. 4734-G

WÓZEK — auto stan bardzo dobry sprzedam. — Wrzeszcz, Kochanowskiego 70a m. 1. 897-P

KUPNO

KUPIĘ wełniane i jedwabne resztki materiałów, nadających się na krawaty. Wrzeszcz, Bartlickiego 12. 998-P

Starogard Gdański. Oferty: „Dziennik Bałtycki“ — Gdańsk, „Janusz“, 4915-G

ZAMIEŃCIE 2 pokoje kuchnia w Gdańsku — Letniewie na podobne lub mniejsze Łódź — Aleksandrów. Władomost: Gdańsk — Letniewo, ul. Staromiejska 28 — Kadej Michałina, 4911-G

3 POKOJE z kuchnią Wrzeszcz, Rokossowskiego 37 m. 3 zamienie na podobne w Gdyni, okolice. 4731-G

2 POKOJE używalność kuchnia, służbowy, łazienka Wrzeszcz zamienie na samo dzielne 2 pokoje mniejsze Sopot lub Wrzeszcz. Oferty „Dziennik Bałtycki“, Gdynia, pod „Stocznowiec“. 4736-G

WOLNE POSADY

POMOC dochodząca potrzebna zaraz. Dobre warunki. Zgłoszenia — Sopot, Prusa 3, od 8—9-tej i od 16—18-tej. 1478-K

BEDNARZ potrzebny. Zgłoszenia: Gdynia, Jana i Kołna 37. 4732-G

ZGUBY

UNIWAŻANIA się pieczętka firmowa z napisem: Pow-

Tabela wygranych

2 dzień ciąglenia II Runtu 5 Kr. L. P

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr 78788 79549 79631 83440 93263 94833

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr 96089 96619 97394 101652 102334

Nr 9552 109983

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr 132455 103809 113888 121058 127395

132455 133012

WYGRANE PO 400 ZŁ

Wygrane po 2.000 zł padły na Nr 1235 1370 2562 3394 3427 4643 7893

9125 101151 11745 12383 14598 15598

15789 16648 17978 30097 31094 32224

33970 34777 37428 37954 40243 41859

42292 49658 51391 51393 53807 55145

55248 55804 56839 61325 63707 64301

65626 75231 79851 80103 81262 82725

82853 85854 87010 92693 93747 98063

98555 100713 102235 104001 105422

113511 118596 119762 121746 122097

122204 123710 123795 125679 126477

128170 138117 131622 132789 132887

135290 140258 140280 144321 144935

147155

SPORTOWIEC Bałtycki

Cenne nagrody otrzymali zwycięzcy konkursu sportowego

W świetlicy redakcji „Dziennika Bałtyckiego“ odbyło się w obecności przybyłych Czytelników publiczne losowanie nagród pomiędzy uczestników konkursu sportowego na odgadnięcie wyniku spotkania piłkarskiego Budowlani (Gd) — Unia (Chorzów), którzy nadesłali trafne odpowiedzi.

Jak już podawaliśmy, na konkurs wpłynęła rekordowa liczba 9750 odpowiedzi, w tym 22 trafne. Mało który z kibiców piłkarskich na Wybrzeżu liczył się przed spotkaniem z przegraną Budowlanych i to w takim stosunku, nie więc dziwnego, że trafnych odpowiedzi wpłynęło stosunkowo niewiele.

W wyniku przeprowadzonego losowania, nagrody otrzymał:

SERWIS KAWOWY — ob. Zygmunt Moska, zam. w Wełherowie przy ul. Okrzej 2;

Wyciągi motocyklowe w Kartuzach

W Kartuzach odbyły się w ramach imprez, organizowanych dla zadokumentowania poparcia przez sportowców Wybrzeża programu wyborczego Frontu Narodowego, uliczne wyciągi motocyklowe.

W poszczególnych kategoriach zwyciężyli: do 125 cm (lic.) 1) Wesierski (Stal Gd.) 8,44, 2) Ostojski (Kol.) — 8,47, 3) Gronowski (Bud.) — 9,16; Do 250 cm (lic.) 1) Stachiewicz (St.) — 13,45, 2) Gołabek (Kol.) — 14,20, 4) Ostojski (St.) — 17,56; Do 350 cm (lic.) — 1) Stachiewicz (St.) — 13,56, 2) Maniewicz (St.) — 14,57; Powyżej 350 cm (lic.) 1) Flakowski (LPZ) — 12,14, 2) Stachiewicz (St.) — 12,32, 3) Gampe (Bud.) — 14,20, 4) Ostojski (St.) — 17,56; Wózek 1) Grabowski (Flota) — 8,49.

Drużynowo w klasie zawodników licencjonowanych zwyciężyła Stal (Gdańsk), zdobywając pu-

Żelazko elektryczne

— Norbert Sitarek, zam. w Gdańsku, Na Wzgórzu 10;

NAGRODY KSIĄŻKOWE — ob. ob. Bogusław Waszkiewicz, Magdalena Szubiakowska, Jerzy Salanowski, Henryk Janek, Bogusław Waszkiewicz, Lech Wiśniewski, Miron Rakocki, Marian Morawski.

Uczestnicy konkursu, którzy nie odebrali nagród na miejscu po losowaniu, winni się zgłosić po nie do działu sportowego redakcji „Dziennika Bałtyckiego“ w Gdańsku, Targ Drzewny 3/7.

Żadnych zmian w I Lidze

Komunikat Sekcji PN GKKF

W związku z notatkami, jakie ostatnio ukazały się w prasie na temat projektowanych zmian w regulaminie rozgrywek piłki nożnej w 1953 r., Prezydium Sekcji Piłki Nożnej GKKF wyjaśnia:

1) W rozgrywkach o mistrzostwo I Ligi nie przewiduje się w roku 1953 żadnych zmian. Na podstawie tegorocznych rozgrywek, drużyny, które zajmą ostatnie miejsca w swoich grupach spadają do II Ligi, a na ich miejsce w 1953 r. awansują dwie drużyny, wyłonione w rozgrywkach finałowych o mistrzostwo II Ligi w r. b. Tak więc w 1953 r. w I Lidze mistrzostwa rozgrywane będą w jednej grupie — 12 drużyn;

2) Na podstawie oceny przebiegu rozgrywek II Ligi oraz rozgrywek wojewódzkich, w r. b. Prezydium Sekcji Piłki Nożnej GKKF opracowało odpowiednią wniosek o zmianę w istniejących regulaminach w 1953 roku.

Przewodniczący SPN GKKF (—) gen. Bortolowski Jerzy

Oddając głos na kandydatów Frontu Narodowego

będziesz głosował za rozwojem ludowego sportu

Program wyborczy Frontu Narodowego, który wytyczył plan walki o wielkość i szczęście naszej Ojczyzny, także nakreślił zadania w zakresie kultury fizycznej:

„Wybudujemy nowe stadiony i boiska, zapewnimy milionom chłopów i dziewcząt sprzęt sportowy, polepszymy opiekę nad sportem i kulturą fizyczną“.

Oto jest Twój program i dlatego w dniu 26 października od daj swój głos na wszystkich kandydatów Frontu Narodowego tak, jak to uczynia wraz z całym narodem wszyscy polscy sportowcy.